



# FORUM PRZYSZŁOŚCI

*PRZEMÓWIENIE DOROTY GARDIAS*

Szanowni Państwo,

Zwracam się do Was jako do Ambasadorów Świata Ludzi Pracy. Niech to przemówienie pozostanie w Państwa pamięci. W przemówieniu, które za moment wygłoszę chodzi o coś więcej niż o zdobycie poparcia. Mówię o tym ze względu na zasadniczą przyczynę tego zjazdu.

W mojej skromnej ocenie wybór nowego Przewodniczącego Forum Związków Zawodowych nie może mieć wymiaru plebiscytu, konkursu opartego o elementy czysto wizerunkowe. **Fundamentalną kwestią jest dziedzictwo śp. Tadeusza Chwałki oraz założyciela Forum Związków Zawodowych - Wiesława Siewierskiego. O tym dziedzictwie nie można zapomnieć.** Trzeba je umiejętnie dostrzec i na tym właśnie dziedzictwie zbudować nową jakość Forum Związków Zawodowych.

Pamiętając o tym dziedzictwie zacznę to przemówienie od spraw w istocie fundamentalnych. Przede wszystkim statut! Zmiany w statucie muszą wyzwolić energię strukturalną Forum Związków Zawodowych. Bez zmian w statucie trudno nam będzie odnaleźć się w realiach Zachodniej Europy. Bez tych fundamentalnych zmian trudno będzie nam wybudować to koło zamachowe potrzebne do uzyskania odpowiedniej dynamiki, niezbędnej w obecnej sytuacji mikro i makro politycznej.

**Najpóźniej w marcu trzeba zorganizować debatę pod hasłem przewodnim „Forum Przyszłości”. Na tej debacie musimy przedyskutować przyszłość Naszej Centrali, właśnie pod kątem zmian w statucie.** Dostrzegam następujące wyzwania stojące przed liderami Naszej Centrali w tym zakresie:

Po pierwsze. Trzeba obronić Forum Związków Zawodowych przed paraliżem strukturalno - finansowym w zakresie pozyskiwania środków unijnych. Bez szerokiej dyskusji o podmiotowości struktur wojewódzkich, które dziś nie mają osobowości prawnej oraz nie posiadają w większości 10% wkładu finansowego zostaniemy outsiderami. Stanie się tak pomimo tego, że tak wiele wysiłku, determinacji włożyliście przez ostatnie kilka lat by skutecznie angażować się i budować szeroką obecność Forum Związków Zawodowych w procesach pozyskiwania środków unijnych z poprzedniej perspektywy. To jest właśnie jeden z elementów tego dziedzictwa, o którym mówiłam na początku.

Kolejne wyzwanie to filozofii myślenia o strukturze Forum Związków Zawodowych. Otóż - **zarząd musi w większym stopniu partycypować we wszystkich możliwych procesach decyzyjnych. Prezydium w moim przekonaniu ma przede wszystkim odpowiadać za realizację, a rzadziej za kreację strategii krótko- i długoterminowych.** Dlaczego? Bo ponad 40 organizacji wchodzi w skład Forum. W imię jakiego paradygmatu mniejsze organizacje nie mają zacząć w większym stopniu nadawać tonu dla inicjatyw prowadzonych przez forum? Bo są mniejsze? Bo są mniej reprezentatywne? A może dzieje się tak, bo brakuje odwagi do walki o prawa tych mniejszych, tych którzy nie zgromadzą dziesiątek tysięcy ludzi pod KPRM? **Im mniejsza grupa zawodowa, tym potrzeba więcej odwagi, aby walczyć o jej prawa. Mam nadzieję, że tej odwagi nam nie zabraknie!**

Apeluję, abyście się nie lękali tego typu myślenia. Jeśli od kilku lat widzi się problemy tylko kilku grup zawodowych to powstaje przekonanie, że cała reszta grup zawodowych znajduje się w świetnej kondycji. Skoro pod Sejm przychodzą tylko pielęgniarki, górnicy i rolnicy to społeczeństwo otrzymuje za pośrednictwem mediów następujący komunikat - duże, bogate związki zawodowe chcą więcej. Nie możemy się uparcie trzymać takiej liny, bo tracą na tym wszyscy - pielęgniarki, górnicy, kolejarze również.

Po trzecie. Nowy Statut oparty o nowy sposób myślenia o strukturze Forum dający Wam narzędzia do utrzymania kondycji w zakresie obecności Naszej Centrali w ekosystemie nowej perspektywy unijnej utrzyma, a być może i wyzwoli kolejną falę potrzebnej energii, niezbędnej dynamiki. Mówię tutaj o kwestii zmiany jeśli chodzi o budowanie wizerunku Forum. Jest kilka kluczowych celów wizerunkowych, które powinniśmy wspólnie osiągnąć:

- większa obecność w mediach rozumiana jako dążenie do wybudowania kadry liderów opinii płynących w głównym nurcie tradycyjnych środkach masowego przekazu;
- sprawna i dopełniająca obszary czysto merytoryczne komunikacja z zakresu marketingu politycznego, mam tu na myśli przede wszystkim naszą obecność w kluczowych momentach, w takich, w których głos Naszej Centrali musi być słyszalny i wyrazisty;

- Internet rozumiany jako narzędzie do wywierania wpływu na poszczególne grupy. Wdrożenie strategii komunikacji zewnętrznej opartej między innymi na mediach społecznościowych będzie również ważnym źródłem nowej dynamiki. Internet pozwoli nam na przełamywanie stereotypów, skuteczniejszą i o wiele tańszą kampanię informacyjną. **Dzięki skuteczności kampanii internetowych mamy ogromną szansę wybudować markę forum wyzwalającą nas ze stereotypu struktury postrzeganej jako betonową.** Młodzi ludzie i nowa klasa średnia mogą zacząć współodczuwać trud z jakim zmagają się poszczególne grupy zawodowe.

Nie zapominam również o kwestiach dotyczących szkoleń PR - owych, identyfikacji wizualnej Forum i kwestiach międzynarodowych. **Chyba wszyscy się zgodzimy co do tego, że w pierwszej kolejności w kontekście zmiany wizerunku Forum Związków Zawodowych niezbędne jest wdrożenie nowoczesnej strony internetowej, bo ona jest wizytówką wszystkich działaczy!**

Jako osoba, która od kilku lat jest członkiem EKESu szczególną uwagę zwracam na kwestie międzynarodowe, które są potencjałem z następujących powodów:

- to jest przede wszystkim pozycja Polski w Unii Europejskiej - **markę Polski trzeba wykorzystać, aby wzmocnić obecność Forum Związków Zawodowych w EKZZ;**

- **osobiście chcę położyć nacisk na budowanie kadry ambasadorów marki Forum Związków Zawodowych wykorzystując kontakty zdobyte w EKES, jak i w okresie przewodnictwa w OZZPiP. Mówię tu o kontaktach politycznych, kadrowych w kontekście struktur unijnych, jak również o organizacjach pozarządowych.**

Moim portfolio, potwierdzającym sprawność na arenie europejskiej jest załatwienie kwestii uznania kwalifikacji pielęgniarek i położnych na terenie całej Unii Europejskiej. Ale to nie wszystko. Owocem mojej współpracy z europosem, profesorem Liberadzkim jest opinia Komisji Europejskiej ws. legalności umów cywilnoprawnych. Komisja Europejska wyraźnie wskazała, że umowa cywilnoprawna w polskim wydaniu może być niezgodna z unijną dyrektywą o czasie pracy, niezgodna z Konwencją Genewską i niezgodna z ustawą o działalności leczniczej. Jeśli dziś wygram ta sprawa może wynieść Naszą Centralę na zupełnie nowy, nieosiągalny do tej pory wymiar formy działalności i sposobów wywierania wpływu związkowców na tych, którzy stanowią prawa nieszanujące praw pracowniczych. Jednocześnie chcę podkreślić, że **moje doświadczenia wyraźnie pokazują, że o wiele krótsza droga do zwycięstwa w wielu kluczowych postulatach świata ludzi pracy wiedzie przez Brukselę, w wielu przypadkach częściej niż przez Warszawę.** Z wielką nadzieją liczę, że Wy, Ambasadorzy Świata Ludzi Pracy zechcecie ten kapitał w postaci mojej osoby wykorzystać, bo ten kapitał to nie tylko kapitał wizerunkowy.

Moje przywództwo to także otwarcie Forum Związków Zawodowych na nowe ścieżki finansowania. Na potwierdzenie tej odważnej tezy przytoczę następujący argument - **zostałam Przewodniczącą zadłużonego OZZPiP. Odchodząc z funkcji Przewodniczącej Zarządu Krajowego bilans był dodatni i wynosił około milion złotych.**

Są również sprawy, które trzeba dokończyć i nie zepsuć tego, co do tej pory w tych sprawach udało się osiągnąć. Jedną z tych spraw jest dokończenie w scenariuszu satysfakcjonującym negocjacji jeśli chodzi o Fundusz Wczasów Pracowniczych. Wiem doskonale, zdaje sobie sprawę, jak wiele włożyliście wysiłku, aby ten temat załatwić. Zrobię wszystko co w mojej mocy, aby tego, co się dotychczas udało Wam osiągnąć nie zmarnować.

Podsumowując:

Dzisiaj ma wygrać silny charakter. Dzisiaj mają wygrać kompetencje, zdolność do budowania porozumienia. Dzisiejszy dzień ma być dniem bezpiecznej przyszłości, a nie bezrefleksyjnym status quo. Dzisiejszy dzień ma być w końcu świętem ludzi odważnych, bo to, co wyróżnia prawdziwego związkowca to przede wszystkim odwaga. Odwaga do mówienia prawdy. Zwycięstwo prawdy będzie zwycięstwem całego Forum Związków Zawodowych.

**Musimy być odważni, bo nadchodzi czas, kiedy związki zawodowe będą potrzebne Polkom i Polakom bardziej niż kiedykolwiek.** Dlaczego? Bo od ponad ćwierćwiecza prowadzimy batalię o prawa pracownicze, o godność, o bezpieczeństwo nasze, naszych kolegów i koleżanek, naszych dzieci. Od ponad ćwierćwiecza słyszymy, że żyjemy w państwie szanującym pracownika, państwie szanującym kulturę i jej twórców, państwie solidarnym, sprawiedliwym społeczeństwie. Społeczeństwo jest karmione tym etosem płynącym z telewizji, radia i Internetu.

Jednego się nauczyłam po tych 26 latach, a w szczególności w okresie trwania białego miasteczka. Im więcej tego etosu w telewizji, tym mniej w portfelach pracowników poszczególnych grup zawodowych!

I w gruncie rzeczy to właśnie z tym etosem musimy się dzisiaj zmierzyć!

Co więcej, jako jedyna centrala związkowa w Polsce nie byliśmy, nie stanowimy i stanowić nie będziemy przybudówki któregoś z obozów władzy. Forum Związków Zawodowych jako jedyne zachowało tę wielką cnotę i tej cnoty stracić za wszelką cenę nie możemy! Ludzie nie mogą myśleć, że Forum Związków Zawodowych jest filarem którejś z głównych sił politycznych. Na takich układach tracą pracownicy i ich rodziny. Związki nie mogą oddawać swoich struktur pod sztandar wojenek politycznych, bo wtedy taki związek staje się tanim folwarkiem do zbierania głosów w wyborach.

Politycy, nawet Ci, którzy uchodzą za najbardziej pro-pracowniczych mają się z nami liczyć, mają nas szanować, mają nam ulegać, mają dążyć do kompromisu. Tak, to wymaga odwagi, ale ta odwaga opłaci nam się sukcesem. Ta odwaga skutkuje tym, że etos państwa solidarnego, szanującego pracownika stanie się odczuwalną dla wszystkich codziennością.

Zanim oddacie głos to zastanówcie się, jakiej koncepcji powierzacie ster na tym okręcie. Głos, który oddacie to głos popierający konkretny kierunek, za którym stoją skutki i odpowiedzialność.

**Nigdy nie bałam się trudnych decyzji. Kocham trudne decyzje i jestem osobą komplementarną w zakresie zwycięstw i porażek.**

Dziękuję bardzo.



**Dorota Gardias**  
Przewodnicząca Forum Związków Zawodowych